

POLONIA MOŁDAWSKA

nr 1 (27) marzec 2023 r.



POLONIA MOŁDAWSKA



Polonia Mołdawska

Oficjalna gazeta Domu
Polskiego w Biłcach
nr 1 (27) marzec 2023 r.
www.poloniamoldawska.com



facebook: Stowarzyszenie
Polski Dom w Biłcach
YouTube: polska fala bałti



Wydawca: Dom Polski w Biłcach
ul. Pacii 31
3100 Bałti, MOLDOVA
[dom.polski.moldavia@
gmail.com](mailto:dom.polski.moldavia@gmail.com)
tel: +373 231 224 13

Redaktor naczelny: Irina Mosina

Opracowanie graficzne: Victor Turcanu

Stała współpraca: Maria Drąg,
Irina Mosina, Janina Kazak,
Olesja Górska, Anna Melnik,
Małgorzata Żuczowska

Korekta końcowa: Maria Drąg,
Małgorzata Żuczowska



Projekt finansowany
ze środków Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów w
ramach konkursu Polonia i
Polacy za Granicą 2023.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie
może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji
„Pomoc Polakom na Wschodzie”.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

W numerze:

- | | | | |
|-----------|---|--------------|--|
| 3 | Sprawozdanie i wybory Stowarzyszenia Kultury Polaków „Dom Polski” w Biłcach | 11 | Zaczarowany ogród, smaczne pierożki i... różaniec |
| 4 | Nieocenieni ludzie - bezcenne doświadczenie | 12 | Życzenia z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka |
| 5 | Podziękowania dla Pani Wiktorii Koczurowskiej | 14-15 | Женщины из рода семьи Серада |
| 6 | „W dzień Bożego Narodzenia radość wszelkiego stworzenia”... | 16-17 | Wspomnienia o Marianie i Wiktorii Górskich-moich dziadkach |
| 7 | Hej, kolęda, kolęda... | 18-19 | Sukcesy dzieci — nasza radość i duma |
| 7 | Ojczy, obdarz nasze czasy pokojem! ... | 20 | Martisor — symbol przyjaźni |
| 8 | Polka noblistka i UMCS | 20-21 | Święto spod znaku tulipana i sławne Polki |
| 9 | Na bakier z kaloriami w karnawałowej biesiadzie | 22 | Wesołych Świąt Wielkanocnych |
| 10 | Z Kopernikiem przez świat — międzynarodowy pakiet edukacyjny | | |

Znajomość z nowym dyrektorem Domu Polskiego w Biłcach

**Nazywam się Olesja Górska.
Jestem nowym dyrektorem
Domu Polskiego w Biłcach.**

Jest to dla mnie wielki zaszczyt, że będę mogła pełnić tę funkcję.

Jestem wdzięczna Bogu, że los ponad 20 lat temu związał mnie ze stowarzyszeniem polonijnym, kościołem i z katolicką rodziną. Są to wspaniali ludzie, gościnni i otwarci, którzy przyjęli mnie jako swoją siostrę (córkę). Kiedy zaczęłam uczyć się języka polskiego poczułam, że polskość i rodzinność są we mnie.

W 2001 roku po ślubie ze Stanisławem, w Parafii Świętych Archaniołów w Biłcach, ten kościół stał się moim drugim domem. Od 2005 roku śpiewam i gram w nim jako organistka. To jest wielkie błogostawieństwo i radość dla mnie.

Urodziłam się w Biłcach i tutaj ukończyłam szkołę. Potem studiowałam w Moskwie i w Kiszyniowie. Ukończyłam studia muzyczne oraz ekonomiczne. Jestem bardzo zadowolona, że oba kierunki przydały mi się w życiu. Pracowałam jako admini-



stratorw przedszkola – Centrum Rozwoju Dziecka „Alfonso Fusko” i dzięki temu mam teraz doświadczenie, które wykorzystam tutaj w kierowaniu „Domem Polskim”.

Mam trójkę kochanych dzieci, z którymi lubię spędzać czas, kochanego męża, który zawsze mnie wspiera i pomaga we wszystkim już 25 lat. Bardzo lubimy wspólnie podróżować po różnych krajach, zwiedzać je i poznawać.

Olesja Górska

Dyrektor Domu Polskiego w Biłcach



Sprawozdanie i wybory w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej „Dom Polski” w Bielcach

10 grudnia 2022 r. odbyło się spotkanie sprawozdawczo-wyborcze.

W spotkaniu wzięli udział członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej „Dom Polski” w Bielcach. Porządek obrad zawierał następujące zagadnienia:

- raportowanie działalności organizacji publicznej za lata 2019-2022
- sprawozdanie Rady Stowarzyszenia, przedwczesna rezygnacja obecnego dyrektora (z własnej woli)
- wybór nowego dyrektora i członków nowej Rady Stowarzyszenia Kultury Polskiej „Dom Polski” w Bielcach.

Spotkanie przebiegło sprawnie i owocnie. Zostały podsumowane wyniki pracy za lata 2019-2022.

Dyrektor „Domu Polskiego” Victoria Kochurovskaya (Wiktoria Koczurowska) przedstawiła szczegółowy raport

na temat działalności organizacji publicznej w powyższym zakresie, w podanym czasie.

Dyrektor mówiła o działaniach zrealizowanych i obecnie prowadzonych, a także o przedsięwzięciach o znaczeniu i charakterze międzynarodowym, w jakim stowarzyszenie wzięło aktywny udział.

Prezes Stowarzyszenia, Janina Kazak przedstawiła sprawozdanie z działalności Rady Stowarzyszenia za okres 2019-22.

Zabierający głos mówili o wielopłaszczyznowej działalności stowarzyszenia, jego roli w procesie wychowania dzieci, młodzieży, także pomocy emerytom oraz wielodzietnym rodzinom.

Następnie zebrani udzielili absolutorium, jednogłośnie uznali działalność stowarzyszenia za zadowalającą. Na rozpatrzenie Zarządu wpłynęło jedynne podanie wraz portfolio kandydata

na stanowisko nowego dyrektora. Jednogłośnie zatwierdzono kandydaturę O. Górskiej na stanowisko dyrektora Domu Polskiego na okres 5 lat.

Do nowego zarządu Stowarzyszenia „Dom Polski” w Bielcach na podstawie jawnego głosowania weszło 6 osób. Komisja Rewizyjna będzie składać się z 3 osób.

Stowarzyszenie Kultury Polskiej „Polski Dom” aktywnie działa na rzecz zachowania tradycji, kultury i języka przodków, narodu polskiego.

W zakończeniu wybrzmiały słowa podziękowania dla Pani W. Koczurovskiej za jej osobisty wkład w rozwój i zachowanie polskiej kultury w Bielcach i na mołdawskiej ziemi.

Gratulacje oraz życzenia powodzenia, optymizmu i sukcesów skierowano na ręce nowej Pani Dyrektora Domu Polskiego w Bielcach, Olesji Górskiej.

NIEOCENIENI LUDZIE - BEZCENNE DOŚWIADCZENIE

Czasami w naszym życiu są ludzie, z którymi trudno jest się rozstać.

Są mili i uważni, taktowni i inteligentni, wrażliwi i odpowiedzialni. Profesjonalizm i cechy osobiste łączą się, przenikają i uzupełniają.

Potrafia znaleźć podejście do każdego rozmówcy, potrafią wyczuć każdą osobę, zbudować produktywny i szczerzy dialog, doprowadzić to, co zostało rozpoczęte, do logicznego zakończenia.

Są to osoby, które wiedzą, jak zgromadzić wokół siebie zespół podobnie myślących ludzi, słuchających się wzajemnie.



Czasami idą na kompromis, pewnie zmierzają do wyznaczonego celu, ramię w ramię ze swoimi współpracownikami.

Pani Wiktoria Koczurowska jest właśnie taką osobą, z którą miałam zaszczyt iść ramię w ramię w ciągu ostatnich 4 lat. To bardzo wrażliwa kobieta, pewna siebie, zdecydowana przywódczyni, opiekuńcza i kochająca matka, wszechstronna, wykształcona i uczciwa była dyrektorem Domu Polskiego w Bielcach.

Powodzenie i sukces, jaki osiągnęła jest niewątpliwie wypadkową jej wrodzonej inteligencji, wielu talentów, chęci ustawicznego rozwoju, pracowitości oraz szacunku wobec każdego spotkanego człowieka.

To również umiejętność słuchania głosu doświadczonych doradców i kierowanie się w życiu ponadczasowymi wartościami.

Sila perswazji, uśmiech, ciepłe słowa i dobre uczynki sprawiły, że Pani Koczurowska zasłużyła sobie na szacunek, zarówno wśród seniorów, jak i dzieci.

W imieniu swoim i współpracowników pragniemy życzyć Pani Wiktorii zdrowia, wszelkiej pomyślności, powodzenia w życiu osobistym i zawodowym.

Serdecznie dziękujemy za wszystkie wspólnie spędzone chwile.

Irina Mosina



PODZIĘKOWANIA DLA PANI WIKTORII KOCZUROWSKIEJ

W grudniu 2022 roku zakończyła się kadencja Pani Wiktorii Koczurowskiej na stanowisku dyrektora Domu Polskiego w Bielcach, w związku z tym pozwolę sobie w imieniu własnym oraz w imieniu wszystkich członków stowarzyszenia polskiego podziękować za jej działalność, za zachowanie polskiej kultury i tradycji oraz języka naszych przodków, Polaków na ziemiach mołdawskich.

Będzie nam brakowało naszej Pani Dyktor, ale mamy nadzieję, że zawsze będą z nami jej pomysły i pożegnalne słowa.

Wszyscy zgodzimy się z tym, że Wiktorija Koczurowska to dyrektor specjalny, poświęcający pracy niemal całą dobę, otaczający opieką, troską całą polską społeczność w Bielcach i rejonie.

Pragniemy wyrazić wdzięczność za wielką pracę wykonaną z sercem, oddaniem i życzyć dalszych sukcesów, powodzenia w życiu.

Zawsze będzie nam miło gościć Panią w Domu Polskim w Bielcach.

Janina Kazak

Prezes Stowarzyszenia „Dom Polski”
w Bielcach



Szanownej Pani Dyktor, Wiktorii Koczurowskiej, pragnę wyrazić wdzięczność za wszelkie dobro i troskę o nas.

W czasie naszej krótkiej znajomości ubogaciła mnie Pani swoim przykładem życia i czytelnym świadectwem, że Polka –to brzmi dumnie, a hasło „Bóg, Honor, Ojczyzna” to nie są puste słowa.

Życzę powodzenia i Bożego błogostawieństwa we wszystkim.

Maria Draj

Nauczycielka skierowana do pracy dydaktycznej przez ORPEG

„W dzień Bożego Narodzenia radość wszelkiego stworzenia”...

Tłumnie i wesolo, niczym zadziwieni wielką jasnością pastuszkowie pospieszyliśmy do betlejemskiej groty, którą 25 grudnia A.D. 2022 w Bielcach stał się kościół p.w. Świętych Archaniołów.

W czasie uroczystej Mszy Św. sprawowanej przez proboszcza parafii, Księdza Jacka Pucia, z wielką radością wyśpiewaliśmy „Gloria In Excelsis Deo” i słowami tego hymnu godnie uwielbiliśmy Boga Wszechmogącego za dar narodzin Syna, który zstąpił z nieba i stał się jednym z nas. Z ufnością, w dodatku w różnych językach-po rosyjsku, po polsku i po rumuńsku, zanosiliśmy prośby o pokój, miłość, zgodę w naszych rodzinach i na całym świecie. Powitaliśmy Bożą Dziecinę, a chłodny żłóbek i kościół ogrzaliśmy ogniem swych gorących serc, a zwłaszcza tak licznie zgromadzonych dzieci.

W świątecznej liturgii również brała udział cała nasza wspólnota polonijna, na czele z zarządem oraz prezesem stowarzyszenia, Panią Janiną Kazak, jak również z Panią Olesją Górską, dyrektorką Domu Polskiego i zarazem organistką w tutejszym kościele.

Po Mszy świętej odbył się bożonarodzeniowy koncert kolęd, w czasie którego przedszkolaki z ośrodka prowadzonego przez siostry zakonne służące w parafii zaprezentowały krótkie jasełka, po czym wcieliły się w rolę aniołów tańcem



wyrażając swą radość, że Boża Dziecina zagościła na ziemi. Natomiast dzieci uczestniczące w parafialnej katechizacji, zaśpiewały tradycyjne kolędy oraz przedstawiły własnoręcznie wykonane z wielkim trudem, pomysłowością szpoki bożonarodzeniowe i rysunki.

Wielokrotnie rozbrzmiewały też polskie kolędy, pastoratki w wykonaniu zespołów „Vivat” i „Rapsodia”.

„Jaskółki”, reprezentujące Dom Polski, z entuzjazmem wyśpiewały, że „Dzisiaj w Betlejem wesola nowina”, a w jednej z najstarszych kolęd, opowiedziały historię narodzenia Pana „Wśród nocnej ciszy”. To prawdziwe święto najpiękniejszych polskich kolęd było możliwe dzięki finansowaniu ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022.

Pani dyrektor, Olesia Górską, życzyła zebranym zdrowych, pogodnych Świąt i mocnej wiary odmieniającej nawet

najbardziej zatwardziane serca, nadziei na spokojne jutro w ramionach Boskiego Dzieciątka oraz miłości pozwalającej przetrwać najtrudniejsze chwile w życiu.

Najmłodszy wykonawcy wraz z dziećmi, którym nietrudno było codziennie wstać o poranku i z roratnią świecą oczekiwać na przyście Jezusa (a były takie wytrwałe dzieci!) zostali obdarowani prezentami, zaś wszyscy dorośli poczęstowani cukierkami.

Następnego dnia umocnieni duchem Bożego Słowa postanowiliśmy podzielić się radosną nowiną i prezentami z najstarszymi członkami naszej Polonii.

Szczerzy uśmiech na twarzy obdarowanych był dla nas wskazówką, że narodziny Boga to czas cudów, miłości i właściwie każdy dzień, jeśli tylko kochamy się wzajemnie, może być małym Bożym Narodzeniem.

„W dzień Bożego Narodzenia radość wszelkiego stworzenia...

Niech więc pełnia tej radości zawsze w sercach naszych gości...

Niech Rok Nowy niesie blaski Bożej chwały i Bożej łaski...

Niech światło gwiazdy betlejemskiej wciąż nam świeci pośród wędrówki ziemskiej”...

Maria Draj

Nauczycielka skierowana do pracy przez ORPEG



HEJ, KOLEDA, KOLEDA...

*„Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok...
żebyście byli zdrowi i weseli jako w niebie Anieli,
żebyście drugiego roku doczekali i koledą się tamali!”*



Poptłynęły z głębi serca wypowiedziane szczerze słowa życzeń, przeplatane najpiękniejszymi, starymi polskimi koledami na tradycyjnym noworocznym spotkaniu seniorów w Domu Polskim.

„Gdyby nie nasze kochane babcie Polki (i oczywiście dziadkowie, choć w mniejszości) nie byłoby tego Domu i naszego stowarzyszenia”...

Tak z rozrzewnieniem mówi była dyrektorka, pełniąca tę funkcję prawie 8 lat, Pani Wiktoria Koczurowska, osoba niezwykle oddana krzewieniu polskości i ludziom, zwłaszcza starszym, samotnym, często zapomnianym.

Koledowe biesiady w oazie polskości na mołdawskiej ziemi, jaką niewątpliwie jest Dom Polski w Bielcach, to już tradycja na dobre goszcząca w kalendarzu imprez okolicznościowych. Tym razem, podobnie jak w poprzednich latach, był czas na wspólny radosny śpiew, który zawsze zbliża ludzi, na miłe wspomnienia o przodkach, rodzicach i tak w ciekawych opowieściach przywołaliśmy zacne rody założycieli polskiej wsi Styrzca, czyli Wojewódzkich i polskie rodziny Górskich, Czajkowskich, Borowieckich, Tomaszewskich Sikorskich, Komarnickich oraz wielu innych.

Odżyły najmiłsze sercu koledy śpiewane w dzieciństwie, modlitwy szeptane przez najbliższych oraz niepowtarzalna atmosfera i smak wigilijnego stołu sprzed lat...

Wzruszone seniorki, nie tak dawno jak się wydaje z perspektywy szybko upływającego czasu będące małymi dziewczynkami, podziwiły utalentowaną muzycznie sześćioletnią Amelką Górską, dedykującą wszystkim zebranych koledową opowieść o narodzeniu Jezusa.

Noworoczne spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze, przy suto zastawionym stole przygotowanym przez rodzinę nowej Pani Dyrektorki Domu Polskiego, Olesji Górskiej, której wszyscy zebrani życzyli Bożego błogosławieństwa w życiu osobistym i kierowaniu placówką.

Maria Drąg

Nauczycielka skierowana do pracy dydaktycznej przez ORPEG

Ojczyzna, obdarz nasze czasy pokojem! ...

*„Boże ojców naszych, wielki i miłosierny!
Panie życia i pokoju, Ojczyzn wszystkich ludzi.
Twoją wolą jest pokój, a nieudręczanie. Potęgę
wojny i obal pychę gwałtowników...”*

*...Niech już nie będzie więcej wojny – złej
przygody, z której nie ma odwrotu, niech już
nie będzie więcej wojny – kłębowa walki
i przemocy. Spraw, niech ustanie wojna (...),
która zagraża Twoim stworzeniom na niebie,
na ziemi i w morzu.”*

Jan Paweł II

Przyszłość jest w rękach dzieci i od dzieciństwa musimy uczyć się jak żyć wzajemnie bez konfliktów i wojen, jak chronić nasz

kruchy świat od nienawiści. Najmłodszy uczniowie naszej szkoły wzięli udział w akcji zainicjowanej przez Pana Ministra Jana Dziedziczaka „Gołąbki Pokoju”. Błękitno-żółte gołąbki wykonane przez dzieci to wyraz solidarności z narodem ukraińskim i przypomnienie, że wolność jest wartością najwyższą, a wszystkie dzieci bez względu na narodowość marzą o świecie pełnym dobra i braterskiej miłości.

Maria Drąg, Nauczycielka skierowana do pracy przez ORPEG Mołdawia, Bielce



Polka noblistka i UMCS

W przededniu obchodzonego 11 lutego, już po raz siódmy, Międzynarodowego Dnia Kobiet i Dziewcząt w Nauce, po raz pierwszy do Bielic i w ogóle do Mołdawii, przybyli przedstawiciele UMCS w Lublinie, czyli uniwersytetu któremu patronuje wybitna Polka, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii, Maria Skłodowska-Curie.

Swą obecnością zaszczytili nas: Pani prof.dr hab. Dorota Kołodyńska, prorektor ds. studentów oraz Pan dr Taras Bondarenko z działu promocji tego największego polskiego uniwersytetu we wschodniej Polsce, kształcącego około 20 tysięcy studentów, na 12 wydziałach, blisko 80 kierunkach, około 250 specjalnościach.

Goście z Polski zobaczyli klasy lekcyjne, spotkali się z władzami stowarzyszenia-Panią prezes Janiną Kazak, Panią Olesją Górską, dyrektor Domu Polskiego oraz z naszą polonijną społecznością, zwłaszcza z młodzieżą zainteresowaną studiami w Polsce.

Jak zaznaczyli Goście inspiracją do wizyty w Mołdawii była niezwykle utalentowana dziewczyna z Kiszyniowa, Alona, obecnie studentka UMCS w Lublinie.

Z nadzieją na pozyskanie równie zdolnych i pracowitych potencjalnych studentów przedstawiciele uczelni w ciekawej prezentacji omówili atrakcyjną ofertę edukacyjną, specyfikę procesu rekrutacji, pochwalili się nowoczesną bazą dydaktyczną, kampusem, osiągnięciami i sukcesami swoich studentów, szczególnie trzema olimpijskimi medalami, przywiezionymi z Tokio.

Każdy z obecnych na spotkaniu mógł zabrać interesujące broszury informacyjne i różne gadzety np. długopisy,



Uniwersytet-Marii-Curie-Sk-odowskiej-w-Lublinie



otówki z logo uniwersytetu, a co najważniejsze porozmawiać, zadać pytanie, które nie pozostało bez odpowiedzi.

Perspektywa bliższego spotkania w Lublinie przybliżyła się i niektórzy zapewne postanowili aplikować na uczelnię z tradycjami, założoną w 1944r.

Kandydatom na studia należy życzyć siły charakteru, determinacji i samodyscypliny, jaką posiadała najstynniejsza Polka, Maria Skłodowska-Curie, w dążeniu do wytyczonego celu.

Maria Drąg

Nauczycielka skierowana do pracy przez
DRPEG Mołdawia, Bielce



Na bakier z kaloriami w karnawałowej biesiadzie

Ostatni czwartek karnawału, zwany „tłustym” i rozpoczęliśmy wielkie odliczanie 52 dni dzielących nas od nadchodzącej Wielkanocy. Delektując się domowymi faworkami i pączkowymi pysznościami, śpiewając typowe biesiadne piosenki poznawaliśmy ciekawostki z zapustnej tradycji. W wesołej atmosferze, nie dbając o kalorie, wspólnie zastanawialiśmy się jak długo trzeba maszerować, aby je spalić albo ile pączków mógł zjeść rekordzista w ciągu 5 minut... Podobnie jak nasi przodkowie w dalekiej przeszłości bardzo chcieliśmy zakląć rzeczywistość w taki sposób, by zabawa i uczta tego dnia zapewniła naszym domom dostatek, szczęście na cały rok, toteż z nadzieją szukaliśmy nadzienia z orzechem czy migdałem. Dobrej zabawy nie zmąciła nam nawet świadomość zbliżającej się wielkimi krokami Środy Popielcowej rozpoczynającej Wielki Post, niosący wyrzeczenia i wyciszenie.

Nasi najmłodsi, zapewne mający znacznie więcej fantazji niż dorośli, karnawałowy czas postanowili zakończyć bałem. W auli Domu Polskiego pojawiła się cała plejada gwiazd, wróżek, księżniczek oraz księciów, piratów, kowbojów, by w rytmach skocznej muzyki zatań-



czyć w barwnym korowodzie. Nie zabrakło wspólnych zabaw i konkursów, a na koniec chruستowego poczęstunku. Była także „Walentynkowa pocztą”, więc niektórzy spośród zebranych otrzymali czerwone serduszka jako wyraz życzliwości i sympatii.

Uśmiech na twarzach dzieci, pełnych wrażeń, entuzjazmu był największą nagrodą dla rodziców z trudem przygotowujących kreacje, dyrekcji i nauczycieli.

Niezapomniane wspomnienia na długo pozostaną w pamięci wszystkich świętujących te znane nie tylko w Polsce tradycje. Żał, że na następny karnawał trzeba czekać cały długi rok niech ostodzi radość powoli budzącej się wiosny, która jak się mówi w Mołdawii, nadejdzie już wkrótce-1 marca. Oby karnawałowy radosny nastrój nam towarzyszył każdego dnia.

Maria Drąg

Nauczycielka skierowana do pracy przez
ORPEG Mołdawia, Bielce

Z KOPERNIKIEM PRZEZ ŚWIAT – MIĘDZYNARODOWY PAKIET EDUKACYJNY

Rok 2023 jest wyjątkowy nie tylko dlatego, że w nim właśnie przypada rocznica narodzin i śmierci znanego całego światu Polaka Mikołaja Kopernika. Legenda głosi, że w ostatnich dniach jego życia dotarło do niego wydane w marcu 1543 roku dzieło pt. „O obrotach ciał niebieskich”. To cezura w dziejach całego świata. Od tego momentu twórca przełomowej dla nowożytnej nauki teorii o budowie Układu Słonecznego zostaje zapamiętany jako ten, który „wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię”. Właśnie dlatego z kraju, w którym 480 lat temu rozpoczął się nowy bieg historii, przez cały rok 2023 Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” będzie promować tę postać, realizując międzynarodowy projekt, którego celem jest ożywianie i umacnianie pamięci o znanym Polaku, a tym samym wzmacnianie poczucia tożsamości kulturowej.

PROJEKT BĘDZIE REALIZOWANY W 32 KRAJACH ŚWIATA OD STYCZNIA DO GRUDNIA 2023 ROKU I POŁĄCZY 75 000 OSÓB - W TYM DZIECI I MŁODZIEŻ.

Współpracę na rzecz projektu zawiano już z licznymi instytucjami naukowymi, samorządami lokalnymi, które zajmują się promocją postaci Mikołaja Kopernika oraz z mediami. Jesteśmy przekonani, że zaproszeni do działań współuczestnicy projektu są gwarancją wysokiego poziomu merytorycznego wszystkich wydarzeń oraz szerokiego zasięgu oddziaływania.

PROJEKT „Z KOPERNIKIEM PRZEZ ŚWIAT” ZOSTAŁ OBJĘTY PATRONATEM HONOROWYM MAŁŻONKI PREZYDENTA RP AGATY KORNHAUSER – DUDY

Informacja: wspolnotapolska.org.pl



© POLONINA-AGENCJA INFORMACYJNA - PALMEDIA.PL

Z KOPERNIKIEM PRZEZ ŚWIAT

MIĘDZYNARODOWY PAKIET EDUKACYJNY

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”





Zaczarowany ogród, smaczne pierożki i... różaniec

Zaczarowany ogród pachnący cudną wonią od wiosny aż do późnej jesieni, smaczne pierogi i kotleciki robione razem z Babcią, bogate tradycje wigilijnego stołu, biały opłatek w dłoniach, koszyczek wielkanocny z wielkim trudem poświęcony w Kiszyniowie, ponieważ w Bielcach wówczas nie było kościoła oraz wspólnie odmawiany różaniec, oczywiście po polsku, a co najważniejsze- słowa brzmiące po latach jak duchowy testament: „Pamiętaj, że jesteś Polakiem!”.

Taki obraz domu już nieżyjących dziadków zachował w swoim sercu dorosły wnuk, dziś dojrzały mężczyzna i głowa rodziny, Pan Stanisław.

A okazją do wspomnień było przepiękne święto- Dzień Babci i Dziadka.

Młodym ludziom babcia najczęściej kojarzy się ze smakołykami, ulubionymi potrawami i bezgraniczną dobrocią, natomiast dziadek to ktoś umiejący ciekawie opowiadać o czasach minionych, dzielić się swoimi pasjami i doświadczeniem życiowym.

„Moja babcia i mój dziadek, to wspólnie są dziadkowie, dziadek mnóstwo



zna zagadek, babcia bajkę nam opowie”...

Najmłodszy wychowankowie naszej szkoły z okazji święta przygotowali pomysłowe laurki oraz zaprosili babcie, dziadków na wspólne spotkanie, w czasie którego pochwalili się swoją znajomością polskich piosenek i recytacją wierszy, wyrażających podziękowanie za miłość i troskę o wnuczęta. Był również czas na miłą, wesołą zabawę integrującą pokolenia, poczęstunek a także drobne upominki.

Do serdecznych słów wdzięczności wypływających z głębi serc artystów dołączyła Pani Dyrektor Domu Polskiego, Olesja Górska, dziękując do-



stojnym gościom za przybycie, życząc pociechy z wnuków i tradycyjnego „Sto lat” w szczęściu, zdrowiu, pomyślności.

Maria Draj

Nauczycielka skierowana do pracy przez
ORPEG Mołdawia, Bielce

21 stycznia 2023

ŻYCZENIA Z OKAZJI DNIA

Szanowne Babcie i Szanowni Dziadkowie!

Składamy Państwu najserdeczniejsze gratulacje z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka. Dziękujemy za Państwa obecność, wrażliwość i otwartość na młodsze pokolenia. Z serca życzymy Państwu wiele zdrowia i radości. Niech każdy kolejny dzień przynosi Państwu nowe wzruszające spotkania i rozmowy z bliskimi. Niech codzienność będzie pełna spokoju i ciepłych relacji z rodziną, sąsiadami i przyjaciółmi.

Państwa wsparcie i dobra rada mają ogromną wartość i są zawsze potrzebne najbliższym. Babcie i Dziadkowie, którzy byli świadkami wielu ważnych wydarzeń historycznych i sami zmagali się z różnymi przeciwnościami, dają dzieciom, wnukom i prawnukom przykład, jak radzić sobie z wszelkimi trudnościami. Przechowują też pamięć o losach rodzinnych, która jest nie tylko prywatną historią krewnych, lecz nade wszystko opowieścią o postawach wobec życiowych i dziejowych wyzwań. Ludzie od wieków przekazują sobie mądrość zgromadzoną przez przodków. Także my dzisiaj – mimo wielkich przemian cywilizacyjnych i technologicznych

– czerpiemy od poprzednich pokoleń ponadczasowe ideały i inspirację do działania.

Dlatego w tych świątecznych dniach chcemy podziękować Babciom i Dziadkom za to, że przekazują tradycje domowe i regionalne oraz wartości patriotyczne i religijne. Dziękujemy, że zawsze są Państwo gotowi nieść pomoc młodym, a kiedy trzeba – także przytulić, otrzeć łzy i pocieszyć.

Niech żyją wspaniałe Babcie i wspaniali Dziadkowie – sto lat!

Z wyrazami szacunku, Agata Kornhauser-Duda i Andrzej Duda



BABCI I DNIA DZIADKA

Ilia Melnik:

Chcę podzielić się wspomnieniami o mojej Prababci. Nazywała się Ludwiga Czyżewska i miała polskie pochodzenie. Co pamiętam o jej rodzinie?

Tata - Kazimierz Czyżewski, a mama Józefa Czyżewska. Ich rodzina miała 5 dzieci: Adolka (Адолька), Adela (Адэля), Ludwiga (Людвиг), Antosia (Антося) i Korolca (Корольця). I kiedyś wiele lat temu przybyli do Mołdawii z Kamieńca Podolskiego.

Najpiękniejsze wspomnienia są takie, że bardzo lubiłem odwiedzać moją Prababcię. Zawsze miała najsmaczniejsze smakołyki i zapraszała wszystkie dzieci, wnuki i prawnuki na najważniejsze rodzinne święta (ma dwoje dzieci, czworo wnuków i 6 prawnuków).

Prababcia bardzo nas kochała, często opowiadała historie ze swojej młodości, a historie były tylko zabawne, chociaż mój dziadek powiedział mi, że mieli bardzo trudne, ciężkie okresy w życiu. Prababcia miała dużo ciepłości, nie pamiętam, żeby na kogoś krzyczała i w każdej sytuacji zachowywała spokój.

Niestety moja Prababcia już nie żyje. Przeżyła niezwykle 93 lata. I zawsze z radością wspominam nasze rodzinne spotkania przed Świętami Bożego Narodzenia, jak gotowała 12 tradycyjnych potraw, uczyła wszystkich modlić się po polsku i dzieliła się opłatkiem, a było nas wiele przy dużym stole i przez cały wieczór rozmawiali-

śmy razem i wspominaliśmy zabawne historie.

Teraz bardzo mi tego brakuje. Bardzo tęsknię za moją Prababcią. Bardzo ją kochamy i pamiętamy z całą rodziną!

Jegor Górski :

Babcia jest dla mnie najmilszą i najbardziej delikatną osobą, która zawsze będzie wspierać i pomagać w trudnej sytuacji. Moja Babcia Emilia Górską ujawniła wszystkie moje pozytywne cechy i zaszczepiła miłość do naszych rodzinnych tradycji. Jedną z najpiękniejszych tradycji są woreczki ze słodyczami, które dostajemy, gdy chodzimy w grudniu rano na Roraty. Inną tradycją jest niedzielny obiad u Babci. W każdą niedzielę z całą rodziną chodzimy do niej na obiad, spędzając w ten sposób czas z rodziną, rozmawiając i wspominając piękne chwile z naszego życia. Mogę powiedzieć, że wszystkie te tradycje będą trwać w naszej rodzinie przez długi czas i będą przekazywane z pokolenia na pokolenie. Babcia jest niesamowicie silną kobietą, która ma wystarczająco dużo czasu zarówno dla rodziny, jak i pracy. Jestem bardzo dumny z tego, że mam taką Babcię i oczywiście staram się być takim dobrym i życzliwym człowiekiem jak ona.

Alisa Chislari:

Babcia Tatiana i dziadek Paweł są częścią mojej rodziny. Bardzo ważną częścią. Kocham ich bardzo. Babcia jest najlepszą kucharką na

świecie, a dziadek potrafi naprawić wszystko!

Elina Ciszko:

Cześć wszystkim. Nazywam się Chishko Elina. Mam 9 lat. Mam 2 babcie i 2 dziadków. Ze strony mamy są to babcia Luda dziadek Kolya. Babcia Luda pracowała jako nauczycielka w college'u, potem pracowała w pracowni. Dziadek Kolyi był policjantem. Ze strony mojego taty jest babcia Tanya i dziadek Wania. Dziadek Wania i babcia Tanya pracowali na kolei. Teraz moi dziadkowie są na emeryturze w domu. Moje babcie są najmilsze i najlepsze na świecie. We wszystkim mnie wspierają, doradzają jak mam się zachować i we wszystkim pomagają. Moi dziadkowie też są bardzo dobrzy i pogodni, dziadek Kolya często mnie zabiera i przywozi z tańca i tenisa.

A dziadek Wania zawsze ze mną żartuje i bawi mnie. Kiedy któreś z nas ma urodziny lub jakieś rodzinne wakacje, zawsze odwiedzamy się nawzajem. Bardzo kocham i cenię moich dziadków!

Michał Michalewski:

Mój Dziadek jest z Mołdawii. On lubi gotować mamałygę. Mieszka w Michaeleni. Wcześniej był weterynarzem. Kocham bardzo mojego dziadka.

ЖЕНЩИНЫ ИЗ РОДА СЕМЬИ СЕРЕДА

Посвящается моей маме Катерине

После сорока лет, в моей памяти начало всплывать множество воспоминаний, связанных с моим детством и отрочеством.

Тогда все было ясно, события протекали своим путем: школа, университет, замужество, дети... Я радовалась и грустила, старалась всегда взвешенно и рассудительно действовать и, казалось, другого выхода и решения не было. А сейчас начинаю рассматривать и осознавать, неожиданно для себя, многие действия с совершенно другой призмы и точки зрения.

Почему сейчас? Как и почему, столько лет спустя, понадобилось памяти восстановить самые чувственные моменты моей жизни, остается загадкой! Возможно, в том возрасте, мы не придаем значения многим поступкам и не оцениваем их по достоинству или просто прячем, защищая свое сердце от «лишних» волнений и переживаний. Каждое такое происшествие имело концовку, точку и было «упаковано в коробочку» и спрятано в дальние уголки моего сознания. А теперь все всплывает с новой волной эмоций, новыми видениями и рассуждениями.

Антонина

(14. 03. 1910 - 09. 06. 1996)



Серета (Будыхина) Антонина

Имя, которое хотела дать своей дочке (одно из двух).

Имя моей прабабушки, которая вырастила и воспитала меня.

С которой была связана одной невидимой нитью, с которой не было границ общения, которая подарила мне столько ценных, незабываемых, совместных лет.

Воскресенье, все спят или еще нежатся под одеялом, нас ждет спокойный, семейный, совместный день, телепередача «Утренняя почта», мультики и уют родного дома.

В подъезде раздаются неспешные шаги и звонок в дверь. На пороге стоит бабуля с корзиной, полной свежайшей утренней выпечки. Аромат пробуждает всех, пока дремлюющих родных и начинается приятный, душевный завтрак. Это картина всплывает каждое воскресенье в моей памяти, а вместе с ней и та тоска, которую мы испытываем, потеряв родного человека!

Жизнь моей прабабушки достойна написанной книги. Войны, голод, репрессии, побег из Сибири с малым сыном на руках, мать-одиночка, осужденная за то, что принадлежала к состоятельной, трудолюбивой, влиятельной семье. Какие еще невзгоды могли выпасть на жизнь этой молодой женщины, могло ли очерстветь ее сердце?! Для меня она была самой доброй, внимательной, целеустремленной и сильной женщиной! Истории, которые она рассказывала о своей жизни субботними вечерами, часто повторялись; стихи, которые она читала, слушала сотни раз; песни ее далекой и такой своеобразной родины пронизывали до глубины души.

На протяжении всей жизни, она была крепким тылом для своего сына, дедушки Жени, жила с его молодой семьей, все хозяйство взяла на себя, так же как и воспитание единственной внучки - моей мамы. Истории, которые рассказывала мама, по ощущениям, силе благодарности и любви, идентичны моим. Она вырастила сына в труднейшее время, внучке подарила всю любовь, правнучке ...и, уже будучи парализованной, но с сильным сердцем и желанием жить, праправнучке! Не знаю, что испытывает человек, прикованный к кровати, не имеющий возможность выразить словами свои чувства, но глаза, смотрящие на двух-недельную праправнучку, рука, поглаживающая ее нежные ручки никогда не исчезнут из моей памяти. Океан нежности, ласки, заботы во взгляде и прикосновении. Любовь, накопившаяся за долгие 80 лет нелегкой жизни, мудрость, женская энергетика-ощутила в полной мере весь поток этой мощи!

Через 1,5 года после рождения моей дочки Кристины пришло время сдавать государственные экзамены в университете. Мама, по-прежнему, забирала мою малышку на целый день и уходила к моей прабабушке Тасе, ухаживая за обеими, давая возможность мне подготовиться к предстоящим выпускным экзаменам.

Вечер, завтра первый экзамен.

- Ты готова к экзамену? Зайди на сдачу первая, завтра похороны..., бабушка Тася умерла...

Анна
(20.07.1934 - 14.09.2007)



Середа (Остапенко) Анна

Баловать «вкусняшками» нас продолжила бабушка Аня: та самая невестка, которая очень терпеливо и мудро относилась к совместному проживанию со свекровью, которая заботилась о прабабушке Тасе последние минуты ее жизни с уважением и почетом, которые были достойны обе женщины. Которая переняла у нее опыт ведения домашнего хозяйства, женское примирение, имеющая силу воли для преодоления жизненных трудностей.

Тяжелый физический труд не лишил ее женственности. В каждом ее действии наблюдалась мягкость, чувственность, ненавязчивость.

Все доводилось до конца так естественно, без сложностей и конфликтов. Она была стержнем для нас в трудные 90-е годы. Работая на стройке, 60-летняя бабушка, помогала пережить нам время, когда все разрушилось: стабильность, принципы стали никому не нужны, образование бесполезным, опыт невостребованным. Благодаря ее поддержке и спокойствию, мы встали на ноги, адаптировались к новым условиям жизни и продолжили совместную жизнь. Она уделяла внимание каждому из нас, единственную дочь Катерину благодарила за то, что у нее появился сын Сашенька (зять) и каждого нового члена семьи она

встречала с искренней радостью и нежными объятиями.

Несмотря на то, что родилась в большой семье, 5 братьев и сестер, для каждого из нас нашлось место в ее большом сердце. Утешительные слова и советы не раз помогли мне по-другому посмотреть на ситуацию и принять решения. Она относилась с уважением и к людям, и к животным, и к природе.

Дом, который она с бабушкой Женей построили своим руками, пропитан теплом; цветы, которые она сажала, благоухают своим ароматом и по сей день; поездки, которые мы совместно предпринимали, запомнились навсегда.

Бабушка Аня находила подход к каждому человеку, нужные слова всегда слетали с ее уст в самый трудный момент, от нее веяло спокойствием, уверенностью, решительностью и добродушием.

Страшный диагноз, молчаливая, без жалоб и стонов, борьба за жизнь и слова «отпустите меня» лишили нас возможности провести еще несколько лет рядом с таким человеком.

Катюша
(10.07.1955 - 10.02.2023)



Поварь (Середа) Екатерина

„Если однажды меня не окажется рядом с тобой, запомни: ты храбрее, чем подозреваешь, сильнее, чем кажешься, и умнее, чем ты думаешь.“

И еще кое-что – я всегда буду с тобой, даже если меня не будет рядом.” — Алан Александр Милн

Когда-нибудь, когда боль приутихнет и станет возможно дышать при воспоминаниях о моей мамочке, закончу и этот эпизод...

С безграничной любовью, Мошина Ирина.

Wspomnienia o M. Górskich-moich d

Rodzice dużo pracowali, a ja do 7 roku życia mieszkałem z dziadkami i to były najszczęśliwsze lata mojego dzieciństwa... Babcia z dziadkiem mieszkali we własnym domu z dużym ogrodem w dzielnicy Nowe Biłce. Dziadek Marian dużo opowiadał mi o swoim życiu. Jego ojciec Dominik, wchodził do grupy dwudziestu (tzw. dwadcatka) pierwszych osadników polskich w Mołdawii, we wsi Styrca. A potem dziadek i inni Polacy ze Styrca wyjechali do Biłec i osiedli na ulicy Bratskaja, która była wówczas jedyną ulicą w rejonie Nowe Biłce. Dziadek ożenił się, a po kilku latach jego żona w czasie porodu bliźniaczek zmarła i został sam z pięciorgiem dzieci.

Kilka miesięcy później zmarły i nowonarodzone dziewczynki-bliźniaczki, bo czasy były trudne, wojenne.

Wkrótce dziadek poznał dziewczynę, Wiktorię, czyli moją babcię i razem stworzyli wielką, mocną rodzinę. Z tego małżeństwa jeszcze urodził się syn i córka Emilia, moja mama. Dziadek bardzo dużo pracował jako brygadzysta w gospodarstwie rolnym, starał się, aby dzieciom niczego nie brakowało.

Babcia była dobrą, życzliwą i zatroskaną o nas kobietą. W jej domu zawsze było czysto, przytulnie, a na stole smaczne jedzenie. Lubiłem szczegó-

nie jej kotlety i pierogi i w ogóle lubiłem jej pomagać w kuchni. Babcia nauczyła mnie zamiatania do porządku i nauczyła gotować niektóre potrawy.

Dziadek często nam wnukom (a było nas czworo: ja i starszy mój brat oraz dwie siostry przyrodnie) opowiadał różne historie ze swojego dzieciństwa, o jego rodzicach, ich życiu w Polsce, o polskich tradycjach rodzinnych i zawsze podkreślał, żebyśmy pamiętali o swoich korzeniach, czcili pamięć przodków.

Pamiętam jak w naszej rodzinie szczególnie świętowano Wigilię i Boże Narodzenie, a to dla nas dzieci był cudowny, magiczny czas. Dziadek zawsze kupował żywą choinkę i my zgodnie ją ubieraliśmy. W Wigilię zawsze na stole była kutia, pierogi a pod stołem kładziono siano i robiono szopkę. Tam zawsze znajdowaliśmy cukierki, orzechy, zabawki. Do dziadków na święta przychodziło dużo gości, było gwaro, wesoło i dzieliliśmy się opłatkami, śpiewaliśmy polskie kolędy (niektóre z nich pamiętam do dziś). Jako dzieci chodziliśmy kolędować do sąsiadów i krewnych, ale obowiązkowo wcześniej za zgodą dziadka i pod jego kontrolą-przesłuchaniem kolęd.

Pamiętam też jak zasiadaliśmy do stołu na Wielkanoc. Babcia piekła kulicz, pierniki i przygotowywała baranka. Ponieważ w Biłcach nie było kościoła, dziadek zmuszony był jechać na nocne nabożeństwo do Kiszyniowa i stamtąd przywoził poświęcone pokarmy i właśnie od tego zaczynaliśmy wielkanocny poranek, a zawsze przed śniadaniem wielkanocnym obowią-

kowa była modlitwa. Nie zaczynaliśmy jedzenia, dopóki dziadek nie przeczytał modlitwy, oczywiście po polsku.

Wspominam też ogród babci, pełen pachnących kwiatów od wiosny do jesieni, a babcia uwielbiała kwiaty, ich pielęgnować, a myśmy zachwycali się cudowną wonią.

Moi dziadkowie byli głęboko wierzącymi katolikami, a Bóg i kościół to nieodłączna część ich życia.

Codziennie odmawiali różaniec, a ja spałem z nimi w jednym pokoju i zapamiętałem te modlitwy, czasami różaniec z nimi odmawiałem. Właśnie im zawdzięczam sakrament Chrztu świętego, gdy miałem 3 lata. Wtedy kościoła katolickiego ani księdza w Biłcach nie było, przyjeżdżał z Kiszyniowa czasami i udzielał sakramentów, odprawiał uroczyste Msze święte w zwyczajnym domu należącym do katolików.

Mój chrzest zresztą odbył się potajemnie, nawet w tajemnicy przed mamą, (był to czas ZSRR, mama podlegała surowym wymaganiom wyższych organów i była przeciwniczką chodzenia do kościoła).

Od Babci i Dziadka otrzymałem wiarę, miłość do Boga i rodziny, szacunek do tradycji polskich przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Mam nadzieję, że i ja dam radę przekazać to wszystko swoim dzieciom, a one swoim następcom.

Stanisław Górski

arianie i Wiktorii ziadkach

Дедушка много рассказывал о себе и своей жизни. Его отец – Доминик, входил в 20-ку поляков, которые первыми поселились в Молдавии в селе Стырча. Затем дедушка, как и многие другие поляки, переехали в Бельцы и поселились все на одной улице Братская, которая в то время была единственной в районе Новые Бельцы. Дедушка женился, но через несколько лет его жена умерла во время сложных родов девочек – близняшек и он остался один с 5-ю детьми. А так как это были годы военные, было сложно, новорожденные девочки так же умерли вслед за их мамой, спустя несколько месяцев.

Вскоре он встретил девушку Викторию (мою бабушку), они создали большую и крепкую семью. У них родились еще сын и дочь Эмилия – моя мама. Дедушка много и тяжело трудился на животноводческом хозяйстве бригадиром, чтобы его дети ни в чем не нуждались.

Моя бабушка была очень доброй, ласковой, заботливой. В ее доме всегда было чисто, уютно, на столе всегда была вкусная еда. Особенно мне нравились ее котлеты и вареники! Мне нравилось помогать ей на кухне. Она привила и мне любовь к порядку, научила готовить некоторые блюда.

Дедушка часто рассказывал нам внукам (а нас тогда было 4: я со старшим братом и две наши двоюродные сестры) разные истории из его детства, о его родителях и их жизни в Польше, о польских традициях семейных. Всегда говорил нам, чтобы не забывали о своих корнях. Чтили и помнили о своих предках.

Помню, что в нашей семье всегда особым образом праздновали Рождество Христово и Сочельник. Это было для нас детей самым волшебным и чудесным временем. Дедушка всегда покупал живую ель. Мы украшали ее дружно. В Сочельник на столе всегда была кутья, вареники, а под столом укладывали сено и делали Шопку. Мы там всегда находили конфеты, орехи, игрушки. К дедушке и бабушке часто приходили гости. Было шумно и весело. Мы делились облатками и дружно пели польские колядки (многие из них я помню до сих пор). Дети мы всегда ходили колядовать к соседям и родственникам, но прежде мы должны были пройти прослушивание и одобрение моего дедушки!

Еще помню, как на Пасху мы собирались за праздничным столом. Бабушка открывала печь, пекла куличи, пряники и готовила ягненка. Так как в то время не было костела в Бельцах, дедушке приходилось ехать на ночное Богослужение в Кишинев. Оттуда он привозил освященную пищу и именно с нее мы начинали Пасхальное утро воскресенья. Всегда обязательным ритуа-

лом была молитва перед едой. Мы не начинали кушать, пока дедушка не прочтает ее (конечно же на польском языке)

Помню, что в бабушкином палисаднике было всегда много разных цветов, которые благоухали от весны и до самой осени. Она очень любила за ними ухаживать, а мы любили ими любоваться и вдыхать их невероятные ароматы.

Мои дедушка и бабушка были глубоко верующими католиками. Молитва и костел были неотъемлемой частью их жизни. Ежедневным ритуалом их жизни была молитва Розария. И, так как я спал с ними в одной комнате, запомнил эти молитвы и иногда молился с ними. Именно они привели меня в 3 года на таинство Крещения. Поскольку в Бельцах не было католического храма, ксендз приезжал иногда из Кишинева для проведения праздничных Месс и Таинств, которые проводились в обычном доме семьи католиков. Мое крещение проводилось даже в тайне от мамы моей (так как в то время СССР, маме пришлось подчиняться строгим требованиям вышестоящих органов и она была противницей посещения церкви).

Идущие от дедушки и бабушки: вера, любовь к Богу, семейные ценности, почитание традиций передаются из поколения в поколение нашей семьи. Очень надеюсь, что я смогу это передать своим детям, а они своим ...

Станислав Гурский

SUKCESY DZIECI- NASZA RADOŚĆ I DUMA

W czasopiśmie „Polonia Mołdawska”, Nr 3/2021 (<https://poloniamoldawska.com/poloni-2021-3/>) opowiadaliśmy o naszych uczniach — Bogdanie Mirostawie Zara, koszykarzach, członkach polskiego stowarzyszenia w Białcach. Chłopcy nadal trenują, reprezentują Białce i kraj na zawodach krajowych i międzynarodowych.



Latem 2022 r. Mirostaw (Nr 8) i Bogdan (Nr 3) grali w reprezentacji Mołdawii w San Marino (FIBA U18 European Challenger).

Wielkie doświadczenie, nowe znajomości, niezapomniane wrażenia pod wpływem piękna małego państwa i bogactwa przyrody pozostawiły niezatarty ślad w życiu nastolatków.



Także w latach 2021/22 oraz 2022/23 odbywały się mistrzostwa kraju wśród drużyn młodzieżowych, w których aktywnie brali udział. Dwa lata z rzędu drużyna specjalistycznej sportowej szkoły nr 1 w Białcach zdobywała mistrzostwo Republiki Mołdawii.

Wśród nazwisk mistrzów byli nasi wychowankowie: Artiom Birjukow (kapitan drużyny), Bogdan Moszin (znalazł się w piątce najlepszych graczy mistrzostw), Mirosław Zara, Maksim Jastriemskij, Endriu Paładij, Tudor Tarlew, Wład Tuchar, Wadim Manastyrszki, Iwan Łucyszyn, Nikita Suwak, Wiktor Kaliniuk.



Zdobywcami tytułu Mistrza Republiki 2022/23 w składzie bieleckiego zespołu zostali: Mirosław Zara (kapitan), Bogdan Moszin, Artiom Biriukow, Maksim Jastriemskij, Nikita Kuszniurik, Nikita Suwak, Danil Kuku, Danil Monastyrszki, Maksian Błat, Władimir Nikoare, Danil Garkanica, Endriu Paładij.

Warto zaznaczyć, że młodzi sportowcy przeszli trudną drogę, trenują w niełatwych warunkach, pod psychologiczną presją, która jest trudna nawet dla dorosłych.

Miłość do sportu, silna wola i upór sprawiają, że młodzi gracze robią to, co lubią i koszykówka jest ich życiową pasją.



MARTISOR – SYMBOL PRZYJAŹNI

Na zaproszenie Urzędu Miejskiego w Bielcach, Dom Polski brał udział w Międzynarodowym Festiwalu nazwanym „Martisor – symbol przyjaźni”

Zespół taneczny «Krokus» i zespół wokalny «Jaskółki» wraz z innymi uczestnikami grup etnicznych przedstawiły ludowe pieśni i tańce polskie.

W festiwalu brały udział mołdawskie folklorystyczne ze-

spoty wokalne i taneczne z Bielc, zespół taneczny z Komratu, wokalny zespół diaspory rosyjskiej z Drochii, zespoły diaspory żydowskiej i ukraińskiej.

Przedstawiciele władz miejskich uroczystie wręczyli reprezentantom Domu Polskiego dyplom za udział w festiwalu.

Olesja Górską

Dyrektor Domu Polskiego w Bielcach



Święto spod znaku tulipana i sławne Polki

8 MARCA - DZIEŃ KOBIEC

*Dzisiaj dzień piękny, uroczysty!
Taki dzień raz się w roku zdarza,
gdy 8 Marca z gwarem wiosny
wytryśnie z karteek kalendarza.
Tak, to wspaniałe, wielkie Święto,
więc śpieszą chłopcy i panowie
z bukietem życzeń w barwach kwiatów –
Uśmiechnąć się do Wszystkich Kobiet.*

M. Pawłkowska-Jasnorzewska



Kiedy ulice rozkwitają barwami wiosennych kwiatów, szczególnie tulipanów, w Mołdawii wszyscy przygotowują się do jednego z najważniejszych świąt, jakim jest Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony już 112. raz w bieżącym roku. Jest to dzień wolny, poświęcony wszystkim kobietom- mamom, babciom, siostram, koleżankom, znajomym. Z bukietami spieszą nie tylko panowie, ale również panie, bo taka jest tradycja, by kobiety wzajemnie składały sobie życzenia.

Wiosenny, radosny nastrój udzielił się wszystkim uczniom Domu Polskiego i sympatykom naszego polonijnego środowiska. Dzieci cieszące się z nadejścia wiosny z wielkim zadowoleniem, starannością wykonywały kwiaty i laurki, z utęsknieniem oczekując wyjątkowego dnia-8 marca.

Młodość w miłej świątecznej atmosferze dyskutowała na temat roli kobiet we współczesnym świecie, przywoływała sławne Polki, a wśród nich patronkę 2023 roku-Wisławę Szymborską, któ-



ra urodziła się 100 lat temu. Analizując wiersz poetki i zarazem noblistki pt. „Nic dwa razy” młodzi ludzie uznali, że Szymborska wciąż zachwyca mistrzostwem, filozoficzną głębią i inspiruje wiernie grono czytelników na całym świecie, gdyż jej utwory zostały przetłumaczone na ponad 40 języków świata.

Trochę czasu poświęcono też Polce wszech czasów, czyli Marii Skłodow-

skiej-Curie, kobiecie która fascynuje całą nie tylko naukowy świat.

Na zakończenie spotkania zabrzmiało gromkie „Sto lat” wraz z serdecznymi życzeniami zdrowia i pomyślności adresowanymi do bliskich sercu kobiet.

Dorośli przy herbatce i słodkim poczęstunku dzielnie rozwiązywali quiz z zakresu wiedzy o Polkach, które rozstawiły naszą Ojczyznę w świecie.

Dociekali między innymi czy Napoleon na pewno kochał hrabiankę Marię Walewską, dlaczego Honoriusz Balzac wybrał polską szlachciankę, Ewelinę Hańską za żonę, sprawdzali w czym tkwi fenomen popularności Barbary Brylskiej i dyskutowali dlaczego Maria Konopnicka, dobrze znana wszystkim autorka „Roty” ma bardzo bogaty życiorys.

Ciekawe pogaduszki o niezwykłych kobietach- poetkach, aktorkach, naukowcach, piosenkarkach, sportsmenkach zakończyły się wzajemnymi życzeniami zdrowia, miłego świętowania oraz pokoju we własnych rodzinach i na całym świecie.

Uśmiech na twarzach, różnokolorowe tulipany wraz z przekonaniem, że ze świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów towarzyszyły wszystkim.

Maria Drag

Nauczycielka skierowana do pracy przez ORPEG



Wielkanoc to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijaństwa, które przyniosło ludzkości nadzieję na zbawienie i życie wieczne dzięki ofierze Jezusa Chrystusa...

Szanowni Państwo,

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć płynące z serca życzenia pełnych miłości chwil, spędzonych w gronie drogich Państwu osób. Niech będą one opromienione blaskiem nadziei, jaką niesie Zmartwychwstanie Pańskie, abyśmy z ufnością mogli patrzeć w przyszłość i umieli czerpać radość z teraźniejszości.

Chociaż w tym okresie stoimy przed wieloma wyzwaniami, jesteśmy pewni, że Światło Zmartwychwstania Pańskiego pomoże nam je przezwyciężyć z cierpliwością, postuszeństwem i ufnością.

W tych nie tak prostych czasach życzymy Wam wszystkim dużo zdrowia, mądrości i cierpliwości, a ten okres spędźmy z nadzieją, zaufaniem i nadzieją w Bogu! Wesółtych Świąt Wielkanocnych wszystkim!

Z wyrazami szacunku, Janina Kazak Prezes Stowarzyszenia „Dom Polski” w Bielcach,
Olesja Górská Dyrektor „Domu Polskiego” w Bielcach



Stimate Doamne, Stimați Domni,

Cu prilejul apropiatelor Sărbători ale Paștelui, doresc să Vă adresez din toată inima urări de clipe pline de iubire petrecute în mijlocul persoanelor dragi Vouă. Fie ca ele să fie luminate de speranța pe care o aduce Învierea Domnului, pentru ca să putem privi cu încredere în viitor și să ne bucurăm de prezent.

Deși în această perioadă ne confruntăm cu numeroase provocări, sunt sigură că Lumina Învierii Domnului ne va ajuta să le trecem, cu răbdare, ascultare și încredere.

În aceste vremuri deloc simple, vă doresc tuturor multă-multă sănătate, înțelepciune și răbdare, iar această perioadă să o petrecem cu speranță, încredere și nădejde în Dumnezeu!

Un Paște Fericit tuturor!

Cu cele mai bune gânduri, CAZAC IANINA
Președintele Asociației Culturii Poloneze „Casa Poloneză” din Bălți

Wielkanocne tradycje, propozycje zabaw z rodzicami:

„Po nitce do kłębka” — ułóż na podłodze linę (sznurek, grubą włóczkę, związane sznurowadła itp.).

Poproś, aby dziecko przeszło po linie stopa za stopą. Dla młodszych dzieci możesz przygotować ścieżkę z taśmy malarskiej (nie suwa się po podłodze i łatwo ją usunąć).

Dzięki zabawie dziecko będzie ćwiczyło sprawność, koordynację ruchową i równowagę.

„Magiczna masa” — przygotuj miskę, mąkę ziemniaczaną i kubeczek z wodą. Daj wszystkie produkty dziecku i zachęć, aby do miski wysypało mąkę, a następnie stopniowo dodawało wodę. W zależności od proporcji masa będzie sypka, lepiała lub półpłynna. Do masy możesz dodać barwniki (najlepiej naturalne), olejki zapachowe oraz elementy, które zmieniają strukturę masy, np. groch, kaszę. W masie możesz ukryć przedmiot (np. małą zabawkę) i poprosić dziecko o jej odszukanie.

Zabawa jest zachętą do eksperymentowania, wpływa na rozwój wielozmysłowy dziecka.

Usprawnia mięśnie dłoni, dzięki czemu przygotowuje ręce do pisania.

„Puzzle z gazety” — przygotuj stare czasopismo z ilustracjami, nożyczki, klej i kartki z bloku. Potnij wybraną

stronę z czasopisma na części (liczba elementów zależy od możliwości dziecka), zachęć dziecko do ich złożenia i naklejenia całej ilustracji na kartce z bloku. Możesz ciąć kolejne strony w coraz bardziej skomplikowany sposób (pod względem liczby elementów i ich kształtu), starszym dzieciom możesz utrudnić zabawę – zmieszać elementy z dwóch ilustracji, a także poprosić, aby same cięły strony.

Zabawa kształtuje spostrzegawczość i logiczne myślenie, dzięki czemu przygotowuje do nauki czytania. Naklejanie elementów ilustracji na kartce z bloku oraz samodzielnie cięcie ilustracji (w wypadku starszych dzieci) rozwija sprawność rąk, dzięki czemu rączki będą przygotowane do nauki pisania.

„Tor przeszkód” — wspólnie z dzieckiem zbuduj z mebli tor przeszkód: możecie wykorzystać krzesła, stołki, materace, koce, poduszki itp. Poproś, aby dzieckoprzeszło tor przeszkód w określony sposób, np. pod krzesłem, wchodząc na stołek, układając się na brzuchu na kocu i odpychając rękami od podłogi, skacząc z poduszki na poduszkę. Dołącz do zabawy i zorganizujcie wyścigi!

Zabawa rozwija sprawność całego ciała – siłę, zwinność, koordynację ruchową. Wprowadzenie elementu rywalizacji (między rodzeństwem lub dzieckiem i rodzicami) wpływa na rozwój emocjonalny – pozwala doświadczać wygranej i przegranej, uczy zachowania wobec innych, czekania na swoją kolej.

„Mały kucharz” — zachęć dziecko z jajkiem do pomocy podczas przygotowywania posiłku – smarowania chleba masłem za pomocą bezpiecznego noża (plastikowego, bez ostrych krawędzi), obierania ugotowanych warzyw lub



Palmy

jajek, krojenia ich na kawałki. Starsze dzieci mogą pomóc przy obieraniu surowych warzyw za pomocą obieraczki.

Zachęta do uczestnictwa w pracach domowych może wpłynąć zarówno na rozwój sprawności dłoni, jak i na poczucie wartości dziecka, poczucie przynależności do rodziny, a także samodzielność.

„Wielkie pranie” — zaproś dziecko do pomocy w układaniu prania – poproś, aby odszukało i połączyło w pary takie same skarpetki. Zachęć dzieci do ich przeliczania, segregowania (skarpetki poszczególnych członków rodziny), kto ma ich więcej, a kto mniej.

Podczas zabawy dzieci będą ćwiczyły spostrzegawczość i umiejętności matematyczne.



Święconka



Śmigus

BYĆ POLAKIEM

Międzynarodowy Konkurs
XIV edycja 2022/2023

Mieszkaś poza Polską
a Twoje serce jest w Polsce



Do udziału w konkursie zapraszamy
dzieci i młodzież od 6 do 22 lat
oraz nauczycieli polonijnych

Gala konkursu odbędzie się 2 sierpnia 2023 r. w Warszawie.
Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody,
jedną z nich jest wycieczka po Polsce



Regulamin i zasady Konkursu na
www.bycpolakiem.pl



Organizator Konkursu

